

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z wniosku T. D.

przy uczestnictwie T. D.

o podział majątku wspólnego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 30 września 2010 r.,

na skutek zażalenia wnioskodawcy

na postanowienie Sądu Okręgowego w P. z dnia 16 marca 2010 r., sygn. akt Wsc (...),

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w P. odrzucił skargę kasacyjną wnioskodawcy wniesioną od orzeczenia tego Sądu z dnia 16 marca 2010 r. Sąd uznał, że wartość przedmiotu zaskarżenia nie sięga wielkości wymaganej przez art. 519¹ § 2 k.p.c., aby skarga kasacyjna w sprawie o podział majątku między małżonkami była dopuszczalna i wyjaśnił, że wprawdzie skarżący oszacował tę wartość jako równą całemu majątkowi podlegającemu podziałowi (178 520 zł), ale w rzeczywistości zaskarżył rozstrzygnięcie jedynie w części – w zakresie ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Odwołując się do stanowiska Sądu Najwyższego, zgodnie z którym do sądu w tzw. sprawach działowych należy nie tylko ustalenie wartości majątku podlegającego podziałowi, ale także wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego, Sąd

Okręgowy wskazał, że zakwestionowane przez skarżącego orzeczenie o ustaleniu nierównych udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym w zestawieniu z postulowanym przez niego przyjęciem równych udziałów powoduje, że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi 29.753 zł.

Wnioskodawca w zażaleniu domagał się uchylecia powyższego postanowienia, zarzucając błędy w ustaleniach faktycznych, polegające na przyjęciu, że skarga kasacyjna nie została skierowana przeciwko całości rozstrzygnięcia. Wyjaśnił, że zaskarżył orzeczenie o oddaleniu jego apelacji bez ustosunkowania się do wszystkich zarzutów apelacyjnych, a ponadto, że domagał się ustalenia nierównych udziałów w rozmiarze $\frac{2}{3}$ dla siebie i $\frac{1}{3}$ dla uczestniczki oraz zakwestionował zasadność rozłożenia należnej mu od uczestniczki spłaty na raty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący nie kwestionuje trafnie przyjętego przez Sąd Okręgowy poglądu, że prawidłowość wskazanej przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia podlega kontroli sądu. Podnosi jedynie, że w rozpatrywanym wypadku tak ustalona wartość odpowiada wskazanej przez niego w skardze.

Jego stanowisko nie jest jednak słuszne w świetle treści złożonej przez niego skargi kasacyjnej. Zakres zaskarżenia tą skargą Sąd Okręgowy określił na podstawie analizy jej podstawy, wniosku o przyjęcie do rozpoznania i uzasadnienia podstawy oraz wniosku. Argumentacja wnioskodawcy uprawnia do stwierdzenia, że skarżący atakuje jedynie orzeczenie o ustaleniu nierównych udziałów i optuje za przyjęciem równego rozdysponowania majątku między stronami. Skarżący wyraźnie zaznacza, że nie kwestionuje ustalonego przez obydwie Sądy składu majątku wspólnego. Jeśliby więc nawet przyjąć, że – wbrew podnoszonym argumentom – dąży jednak do ustalenia nierównych udziałów ($\frac{2}{3}$ do $\frac{1}{3}$) na swoją korzyść i podważa zasadność rozłożenia na raty spłaty – to i tak wartość przedmiotu zaskarżenia odpowiadałaby maksymalnie kwocie 117.534 zł. Byłaby więc także niższa od wymaganej przez art. 519¹ § 2 k.p.c. kwoty 150.000 zł.

Z tego względu zaskarżone postanowienie odpowiada prawu, a zażalenie wnioskodawcy podlega oddaleniu na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c.